

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty:
Miesięcznie Mk. 850
na prowincji „ 1000
Zagranicą „ 2000
Za odnośnienie doli-
cza się miesięcznie
50 Mk.

Każda nowa podwyżka
obowiązuje już przyjęte
ogłoszenia od dnia zmia-
ny cen bez uprzedniego
zawiadomienia.

Administracja otwarta od g. 9 rano
..... do 7 wieczorem

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki
..... od 5 — 7 wieczorem

Sekretariat Redakcji otwarty dla pu-
bliczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Redakcja — nadających się do druku Redakcja
nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane
są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 150 —
wielkie mk. 200.—reklam-
nym mk. 100.—, reklami-
mk. 80.—, komunikaty
mk. 90, zwyczajne mk. 50
za wiersz nomenklatury
jednolitej.

Ogłoszenia drobne 15 mk.
za wiersz, dla poszukują-
cych pracy oraz zagubio-
ne dokumenty mk. 10.
Ogłoszenia zamiejscowe o
50 proc. drożej. — Zagra-
niczne 100 proc. drożej.
Ogłoszenia nadsyłane po
g. 6 wiecz. 50 proc. drożej.

Redakcja i Administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Kontoczek P. K. J. 60.143

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca“ przyjmie Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Kursy języka angielskiego S. W. Jesienia

Łódź, ul. Zachodnia № 45.

Otwarcie roku szkolnego nastąpi w dniu 5 września.

Następujące kursy będą rozpoczęte od tej daty:

- A. Początkowy w poniedziałki, środy i piątki od 5—7 po poł.
- B. Początkowy w poniedziałki, środy i piątki od 7.30—9.30 wiecz.
- C. Początkowy we wtorki, czwartki i soboty od 4—6 po poł.
- D. Wyższy we wtorki, czwartki i soboty od 5—8 wiecz.
- E. Wyższy we wtorki, czwartki i soboty od 8—10 wiecz.

Zapisy na wszystkie powyższe kursy są przyjmowane obecnie. Ze względu na spo-
datowany liczny napływ kandydatów upraszamy o wczesne zapisy. 2158—7

Dr. A. Sołowiejczyk
POWRÓCIŁ
Andrzeja 4.

DENTYSTA
E. KOPROWSKI
Piotrkowska № 35.
Godz. przyjęć od 10—2 i od 4—7,
prócz niedziel.

Akcja podwyżkowa w przemyśle włókienniczym.

Dalszy ciąg konferencji z przemysłowcami. — Przemysłowcy proponują 20 proc. podwyżki. — Przedstawiciele Związków robotniczych propozycje przemysłowców odrzucili. — Oporne stanowisko przemysłowców. — Groźba strajku. — Interwencja Inspektora Pracy. — Sytuacja naprężona.

Wczoraj w sobotę odbył się dalszy ciąg konferencji w sprawie żądań robotniczych w przemyśle włókienniczym. Na wstępie przedstawiciele Związku „Praca“ zgłosili wniosek w sprawie umowy zawartej ze Związkiem przemysłowców o udzieleniu urlopów, która w praktyce okazała się w pewnych wypadkach sprzeczna z ustawą, co należy uzupełnić. W odpowiedzi przedstawiciele przemysłowców uznali słuszność wywodów i zgodzili się przystąpić do wniesienia poprawek po załatwieniu sprawy podwyżki.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad sprawą podwyżek. Przedstawiciele przemysłowców złożyli oświadczenie, że zgadzają się na udzielenie podwyżki robotnikom w wysokości 20 proc. do plac zasadniczych, zaznaczając jednocześnie, że czynią to jedynie dlatego, że drożyzna wzrosła i że trzeba zarobki robotnikom podnieść, ale całkowicie żądań robotniczych uwzględnić nie można.

Wobec takiego stanowiska przemysłowców, przedstawiciele związków robotniczych oświadczyli, że na tego rodzaju podwyżkę się nie godzą i sprawę żądań będą zmuszeni rozstrzygnąć w drodze walki, ponieważ podwyżka przemysłowców jest nie do przyjęcia jako śmiesznie mała.

Jednocześnie poruszono sprawę umowy głównej, która z winy przemysłowców do czasu obecnego nie jest podpisana. Przedstawiciele Związków postawili żądanie, że przy obecnych żądaniach musi być również wymieniona umowa podpisana, na czym obrady przerywano. Przedstawiciele robotników odchodząc, złożyli oświadczenie, że strajk

wobec opornego stanowiska przemysłowców jest nieunikniony.

Po południu p. Inspektor Pracy za-interpelował Związki robotnicze o wynik konferencji. Otrzymałszy źródłowe wyjaśnienie o wytworzonej sytuacji, p. Inspektor wezwał przedstawicieli Związków, by w poniedziałek, dn. 21 b. m. przybyli na wspólną konferencję do Związku przemysłowców, którą sam z urzędu zwołuje w celu doprowadzenia do zlikwidowania zatargu. Czy interwencja p. Inspektora doprowadzi do porozumienia stron, pokaże to zapowiadana konferencja, choć widać, że związki robotnicze mocno obstają przy swych słusznych żądaniach 50 proc. i o ustępstwach z ich strony niema mowy.

Wobec wytworzonej sytuacji ogół robotników musi być na wszystko przygotowany. Żądania robotnicze są całkiem słuszne. Nawet sami przemysłowcy je uznali. Walka może będzie ciężką i przewlekłą, ale robotnicy muszą ją podjąć o swą egzystencję. Innego wyjścia niema. Przemysł stale się rozwija i potężnieje. Przemysłowcom powodzi się bardzo dobrze, a tylko ten czarny, biedny robotnik, który te bogactwa tworzy musi przymierać głodem, dlań nigdy nie niema, nawet odmawia mu się prawa do życia. Raz trzeba zerwać z lękiem i chwycić się ostatniego środka, t. j. walki o polepszenie swego marnego żywota.

Niech opinia publiczna się dowie, że robotnicy zmuszeni są jedynie rozpacziwymi warunkami do rozpoczęcia walki o utrzymanie swych rodzin przy życiu. Arkan.

Jak prawica szykuje się do wyborów.

Nasz obowiązek.

Pisaliśmy już w „Pracy“, że w nadchodzącej walce wyborczej cała prawica posługiwać się będzie przedewszystkiem pieniędzmi i kapitałem, jako najważniejszą bronią polityczną. Tak było zawsze i tak będzie dotąd, dopóki nie zwycięży demokracja i sprawiedliwość społeczna.

Na potwierdzenie naszych słów, komunikujemy obecnie kilka faktów, o których wiadomość otrzymaliśmy ze źródeł bardzo pewnych.

Oto endecja obłożyła podatkiem wyborczym wszystkich swych zwolenników w wsi i miast.

Obszarnicy uchwaśliłi płacić na rzecz endecyjskiego bloku wyborczego

po 500 mk. od morga ziemi.

Pan Paderewski wiezie z Ameryki wiele dolarów

na ten sam cel. Chudecja otrzymała od swej czarnej międzynarodówki

pięć milionów lirów włoskich na cele wyborcze.

Tak oto przygotowuje się reakcja do walki z demokracją i klasą robotniczą.

Organizacje robotnicze muszą zrozumieć niebezpieczeństwo i zawczasu szykować się do rozprawy generalnej.

Wprawdzie po naszej stronie jest ta wyższość, że reprezentujemy ideę sprawiedliwości i demokracji, że walczymy o postęp i szczęście wszystkich obywateli — ale sama idea to jeszcze mało.

Idea musi być zbroją w środki materialne, a więc w karną organizację partyjną i fundusze robotnicze.

Wzywamy wszystkie związki zawodowe, kooperatywy robotnicze, spożywcze i wytwórcze, instytucje gospodarcze i finansowe do współdziałania z naszą akcją wyborczą i pomóżcie nam.

Niech popłyną wydadne składki i ofiary, niech każdy nieświadomy robotnik spełni swój święty obowiązek wobec klasy robotniczej, a wtedy — zwyciężymy! K. Db.

Robotnicy popierajcie pismo „Praca“.

Dziś!

Nadzwyczajny program!

Dwie sensacje!

Ułabienica publiczności

Mia Mara

w konkursowym obrazie — niebiańskiej komedji w 5-ciu aktach

„Kri - Kri -- Księżniczka Terabak“

Pozatem: **Wielki match bokserki! Nagroda 10 milionów mk. pol!**

Carpentier -- Dempsey

3-częściowy ten film jest dziełem 40 operatorów największych ameryk. wytwórni.

Carpentier—bokser—został zwyciężony przez Amerykę, ale Carpentier, współczesny Apollin—zwyciężył cały świat—kobiet.

Przyjdźcie, piękne Łodzianki, powiększyć szeregi—zwyciężonych!

Utwory muzyczne w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod kierunkiem koncertmistrza p. M. LEWAKA.

kregowej przez rady miejskie, sejmiki wzgl. zgromadzenie naczelników gmin. Delegowanie 8 członków komisji obwodowych przez rady gminne wzgl. sołtysów wsi lub komisarzy rządowego. Na wydatki, związane z czynnościami wyborczymi otworzone będą w najbliższych dniach wojewodom odpowiednie kredyty.

Blok reakcji.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 19. Dnia 16 b. m. (trzy stronnictwa: Związek Ludowo-Narodowy, Narodowe Chrześcijańskie Stronnictwo Pracy (Chrześcijańska Demokracja) i Narodowo-Chrześcijańskie Stronnictwo Ludowe postanowiły łącznie w całym państwie przeprowadzić wybory do Sejmu i do Senatu i w tym celu utworzyły wspólny centralny komitet wyborczy pod nazwą: Chrześcijański Związek Jedności Narodowej. Do bloku tych stronnictw zgłosiła swe przystąpienie Narodowa Organizacja Kobiet, a w dniach najbliższych przystąpi Narodowo-Chrześcijańskie Stronnictwo Kolonistów w Wielkopolsce (obszarnicy).

Ten jeden blok reakcji z „narodowcami“ i „chrześcijańskimi“ organizacjami kołtuńsko-obszarniczymi pozostaje w ścisłym porozumieniu i kontakcie z innym blokiem reakcji, występującym pod obłudną maską „Centrum (li) polskiego“. Do bloku tego weszły Nar. Zjedn. Ludowe, Stronnictwo Katolicko-Ludowe i t. zw. Polski Związek Kresowy.

Z powyższego widać, że reakcja w czasie wyborów wystąpi w zwartym orydku przeciwko ludowi i demokracji. Baczność zatem.

Blok mniejszości.

Jak donosi wczorajsza „Łódzka Freie Presse“, dnia 17 b. m. podpisano w Warszawie protokół umowy pomiędzy przedstawicielami Żydów, Niemców, Rosjan, Białorusinów i Ukraińców—w sprawie zawarcia bloku wyborczego. Dewizą każdego posła, wystawionego i popieranego przez blok, ma być: nigdy i w żadnych okolicznościach nie wolno oddać swego głosu na szkodę praw którejkolwiek z mniejszości i nigdy nie wolno występować w Sejmie w duchu dla interesów którejś z mniejszości nieprzyjawnym.

Właściwe cele i tendencje wspomnianego bloku „narodowościowego“ staną się całkowicie jasne, jeśli zaznaczymy, że głównym inspiratorem i reżyserem zawartego w dniu 17 b. m. porozumienia był osławiony p. von Behrens.

Polityka wewnętrzna.

Budżet.

WARSZAWA, 19. (AW). Wszystkie urzędy centralne prowadzą ożywioną pracę pozostającą w związku z preliminarnym budżetowym na rok 1923. W dniu 1 września upływa termin wniesienia do Ministerjum skarbu projektów budżetu przez poszczególne urzędy neutralne. O ile zdołaliśmy się przekonać, jest racją bardzo problematyczną, aby w powyższym terminie projekty budżetowe były przesłane do ministerjum skarbu.

Pomoc dla ofiar strajku rolnego w Wielkopolsce.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 19-go. Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej (Departament Opieki Społecznej) postanowiło przyjąć z pomocą materjalną rodzinom zabitych ofiar strajku rolnego w Poznańskim.

Komisariat do walki z drożdżką.

WARSZAWA, 19. Sprawa funkcjonowania komisariatu do walki z drożdżką, zdecydowaną jeszcze nie jest. Minister Jastrzębski rozważa obecnie, czy utrzymać komisariat w jego dotychczasowej formie, czy wcielić go do innego urzędu państwowego, czy stworzyć wogóle nowe ramy działalności państwa w zakresie walki z drożdżką. W najbliższych dniach ma być zwołane posiedzenie komitetu doradczego komisariatu, celem wysłuchania opinii członków. W każdym razie w najbliższym czasie należy oczekiwać decyzji w tej sprawie.

Walka o organizację Kościoła ewangelickiego w Polsce.

(Dalsze obrady Synodu kościoła ewangelickiego w Polsce).

WARSZAWA, 19. Jak już donosiliśmy, rozpoczął w Warszawie swe dalsze obrady Synod konstytucyjny kościoła ewangelicko-luterańskiego w Polsce.

W obradach obecnych Synodu ma 210 uprawnionych bierze udział 160 wysłanników.

Podczas obrad ujawniły się zasadnicze różnice poglądów między ewangelikami Polakami a Niemcami.

Polacy stoją na stanowisku państwowym i dążą do utworzenia kościoła krajowego, Niemcy zaś, którym kieruje poseł Spickerman i nauczyciel Uta z Łodzi, idą w kierunku zdecydowanie hakatystycznym i usiłują utworzyć t. zw. „kościół wolny“, będący niczem innym jak tylko filią Berlina. Szczególnie gwałtownie wystąpił Niemcy przeciwko zatrzymaniu tytułu księdza, którego do tytułu używają pastory w Polsce od roku 1573, t. j. od t. zw. konfederacji warszawskiej.

Obrady Synodu, które na ogół toczą się spokojnie i zamykają się w ramach dyskusji rzeczowej, potrwają prawdopodobnie jeszcze kilka dni.

Zaznaczyć jeszcze należy, że sprawą kościoła ewangelickiego w Polsce zajmują się żywo hakatysty niemieccy w Ameryce, którzy wysłali nawet do Polski w celach agitacyjnych pastora Engla.

Bank Śląski.

KATOWICE, 19. (PAT). Przy udziale kapitału polskiego i francuskiego założony został w Katowicach Bank Śląski, którego zadaniem będzie popieranie rozwoju handlu i przemysłu na G. Śląsku, oraz ułatwianie handlu wymiennego pomiędzy Polską a zagranicą. Kapitał zakładowy wynosi 250 milionów mk. niem., a do założycieli należą najpoważniejsze instytucje finansowe Polski i Francji.

Emerytury osób duchownych.

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 19. Emerytury księży w b. Kongresowce, wypłacane przez

kurje biskupie, nie mogły być dotąd wygotowane do wypłaty z powodu niemożności przerechowania ich według nowej ustawy emerytalnej dla braku dokumentów. Z tego powodu ministerjum wyznał religijnych wyasygnuje w najbliższym czasie poważniejszą zaliczki na poczet tych emerytur, a sprawa merytorycznie zostanie w niedługim czasie indywidualnie załatwiona.

Pas neutralny polsko-litewski.

WARSZAWA, 19. Rada Ligi Narodów postanowiła na majowej sesji, że w sprawie zniesienia strofy neutralnej między Polską a Litwą i przeprowadzenia linii demarkacyjnej wysłać na miejsce komisję. W dniach najbliższych przybywa do Warszawy przedstawiciel tej komisji p. Soura, konsul hiszpański w Brukseli.

Zmiany na placówkach dyplomatycznych.

WARSZAWA, 19. Na naszych placówkach dyplomatycznych nastąpić mają nowe zmiany. Mianowicie poseł Wróblewski z Londynu przeniesiony ma być do Waszyngtonu, b. minister Skirmunt upatrzony jest natomiast na posła przy rządzie angielskim.

Dotychczasowy nasz przedstawiciel w Waszyngtonie, ks. Kazimierz Lubomirski, jak się dowiadujemy, pozostaje w dyspozycji centrali ministerjum spraw zagranicznych.

Po konferencji londyńskiej.

Rozstrzygnięcie sprawy moratorium za tydzień.

PARYŻ, 19. „Tems“ dowiaduje się, że pobyt delegata Komisji Odszkodowań w Berlinie potrwa kilka dni, tak że rozstrzygnięcie Kom. Odszkodowań w sprawie przyznania względnie odrzucenia moratorium nastąpi dopiero z końcem następnego tygodnia.

Nacjonalistyczna „Liberte“ uważa podróż delegatów do Berlina za rzecz zbytęzną, gdyż wynik tej podróży nie może wpłynąć na zmianę stanowiska Francji.

Stanowisko Belgii.

BRUKSELA, 19. Donoszą, że delegat Belgii w Kom. Odszkodowań oświadczył się przeciw udzieleniu Niemcom moratorium. Swą informację uzupełnia jednak dziennik dodając, że po odrzuceniu moratorium Komisja Odszkodowań przyzna Niemcom pewne ułatwienia.

Opinie amerykańskie.

LONDYN, 19. (AW). Londyński korespondent „Chicago Tribune“ donosi, że w amerykańskich kołach politycznych nie uważają za prawdopodobne, aby Francja urzeczywistniła groźbę w przeciagu 49 godzin obsadzić zagłębie Ruhry, jeżeli przez Niemcy nie będą dostarczone realne zastawy. Kola te są zdania, że w razie, gdyby Francja zdobyła się na taki krok, uznano by traktat wersalski za zerwany. Ze względu na tę ewentualność wstrzymuje się Francja niezawodnie od rozpoczęcia akcji.

Wyjazd Komisji Reparycyjnej do Berlina.

BERLIN, 19. (AW). Z Paryża donoszą, że przedstawiciele komisji reparycyjnej dnia 19 b. m. o godz. 8.15 wyjeżdżają do Berlina, gdzie pobyt ich potrwa do przyszłego tygodnia.

Niektóre pisma paryskie podają, że delegaci komisji reparycyjnej wyjeżdżają do Berlina z projektem zaskwestrowania obecnej rezerwy złota w banku Rzeszy w kwocie jednego miljarde marek złotych. Nadto prasa paryska szerzy pogłoski, że przygotowana jest nowa okupacja lewego brzegu Renu, ponieważ sekwestr jednego miljarde marek złotych nie jest dostatecznym środkiem gwarancyjnym.

Konferencje w Berlinie.

BERLIN, 19. (AW). Dn. 19 b. m. mają się zebrać u kanclerza Rzeszy kilkunastu ministrów, celem omówienia programu reparycyjnego, a w związku z tem i spadku marki niemieckiej. Wynikiem tych narad ma być ustalenie programu, który będzie przedmiotem konferencji z przybywającymi delegatami komisji reparycyjnej.

Kola polityczne berlińskie przypominają tym naradom wielkie znaczenie, ogólnie panuje nadzieja, że dadzą one pozytywne wyniki, tak w kwestii moratorium, jak i problemu reparycyjnego jako całości. Dwóch przedstawicieli rządu Rzeszy brać będzie w tych naradach udział, jak również i reprezentanci poszczególnych rządów związkowych.

We wczorajszym ciągnięciu Miljonówki wygrana padła na

Nr 1,342,115.

Kasa Krajowa w Łodzi.

Cedula Giełdy Pieniężnej w Łodzi.

Łódź, 19.3.1922 r.

	W płatności	zgodnie
Dolary St. Z. gotówka	8350.—	8700.—
czeki	8630.—	8684.—
Franki belg. czeki	659.—	662.—
Franki fr. gotówka	690.—	700.—
czeki	698.—	702.—
Fr. szwajcarskie czeki	—	—
F. angielskie czeki	88900	89100
Korony austr. „	0.10	0.11
Korony czeskie czeki	250	260
Marki niem. gotówka	7.20	7.30
Marki niem. czeki	6.90	7.25
5 proc. Listy Zastawne m. Łódź	—	195.—
4 i pół pr. Listy Zastawne m. Łódź	—	195.—
proc. Obligacje m. Łódź	—	90.—
Miljonówki	—	160.—

Z giełdy warszawskiej.

Notowano: Dolary	8625
Franki franc.	865
Fun. sterlingi	7.16
Marki niem.	—

Walka wyborcza.

Od jednego ze znanych działaczy robotniczych otrzymujemy następujący artykuł:

Walka wyborcza jest — że tak powiem — wojną bezkrwawą, jaką przeciw sobie prowadzą stronnictwa polityczne przy wyborach do parlamentów, która przybiera jak najostrzejszą formę.

Walka wyborcza opiera się przeważnie na bezwzględnej siłowości, obdziera ona bowiem z czci i honoru ludzi uczciwych i szanowanych, rodzi niepojętą nienawiść i pogardę jednego przeciw drugiemu, wprowadza zamęt i napięcie umysłów, naraża całe społeczeństwo na obrzydliwy fizyczny i doprowadza do setek milionów — jeżeli nie miliardów — kosztów.

I dlaczego przy wyborach wre zawsze taka niegodziwa — zacięta wojna? — Odpowiedź na to bardzo łatwa.

Już z natury społeczeństwo podzieliło się na stany, a mianowicie: stan uprzywilejowanych obrońców kapitału, stan mieszczkański — czyli handel i przemysł, stan włościański — czyli rolniczy i stan ludzi pracy, to jest robotnik fizyczny i umysłowy, który żyje z pracy rąk lub mózgu i jest „środkiem do celu” dla trzech pierwszych stanów.

Każdy ze stanów utworzył sobie własną organizację polityczną, za pomocą której stara się narzucić państwu swą politykę — czyli inaczej mówiąc — sposób albo myśl rządzenia państwem, zgodnie tylko z własnym interesem, a choćby ze szkodą dla drugich. Chcąc więc dopiąć swych marzeń wyższości, stają pierwsze trzy stany do rozegrania walnej bitwy między sobą przy wyborach, a potem wszystkie trzy razem z całym rozmachem uderzają w najuboższy w wiedzę i pojęcie o znaczeniu takich walk i jej następstw — w stan robotniczy, by pochwycić władzę, by tylko zwyciężyć i dyktować innym prawa.

Z powodu bliskich wyborów walka ta już się rozpoczęła. Przeważnie wymierzona jest ona w stan robotniczy! Czy to, robotniku, spostrzegłeś? Niestety! Bardzo wielu naszych robotników nie widzi, że reakcja zakłada im pętlę na szyję.

Otoż pętlę, to sposób walki reakcji przeciw robotnikowi, a nóż, to płatni najemnicy — agitatorzy reakcyjni.

Robotnik często ślepy jest na wszystko to, co mu się odbiera, a mianowicie: Pozbawienie własnych zastępców przy warsztacie, na którym kute będą prawa na twoją niekorzyść; pozbawienie ograniczonego czasu pracy — czyli masz pracować od świtu do zmroku; pozbawienie cię Kasy chorych, — to znaczy, że lekarza pan sprowadzi do ciebie, ale nie do chorego, tylko już dokonającego; pozbawienie cię prawa strajku; albo zechcą zmusić cię, abyś strajk trzy miesiące naprzód pracodawcy zapowiedział; pozbawienie cię prawa organizowania się, wreszcie pozbawienie cię zastępstwa twojego w ciałach samorządowych itd.

Gdy to wszystko utracisz, czem w ten czas będziesz w Polsce? Robotniku, zastanów się!

Czy nie widzisz, że każdy z tych fałszywych opiekunów ma swoją organizację polityczną i broń jej jak oka w głowie, bo wie, że za pomocą swej organizacji odniesie w walce wyborczej zwycięstwo i tem samem zabezpieczy swe własne interesy gospodarcze i prawa obywatelskie.

Do walki wyborczej stanąć musisz, robotniku, z podniesioną głową pod znakiem „Narodowej Partii Robotniczej” — bo tam jest tylko twoje miejsce, a świadomy swych celów łatwo odeprzesz do ucha szeptane ci pokusy i zamiast pozostać martwym narzędziem, staniesz się równouprawnionym obywatelem. Zatem do pracy pod znakiem N. P. R. i ufaj w swe siły!

Ambona a polityka.

W związku ze zbliżającymi się wyborami idąca na pasku polityki reakcyjnej część kleru polskiego, niestety bardzo liczna, zaostrzyła swe politykowanie w kościele i ostatnio już bez najmniejszej wstydy w ohydny i bezwstydy sposób nadużywa kościoła i ambony dla swych partyjnych, politycznych, antyludowych, endeckich, reakcyjnych, pogromowych celów.

Jak grzyby po deszczu, mnożą się wypadki skandali po parafjach, wypadki zwyczajnych gwałtów, dokonywanych przez endeckich księży na wiernych, wypadki, zgrozą wprost przejmujące i troską o autorytet instytucji kościoła, podrywanej przez rozpolitykowaną klikę partyjników w sutannach.

W ubiegłą niedzielę opisaliśmy fakt bezprzykładnych zajść, jakie miały miejsce w Zuzeli, gdzie między parafjanami a przybyłymi na odpust księżmi wywiązała się formalna bitwa i gdzie na ambonie puszczono agitatorów partyjnych endecji.

A oto już komunikują nam o świeżym fakcie.

Rzecz niniejsza miała miejsce w Pęcicach pod Warszawą także w czasie odpustu. Po sumie na placu we wsi ludowcy urządzili wiec polityczny, w którym zresztą nie naruszając powagi odpustu.

Na wiec przybyli też księża, którzy zachowywali się jednak spokojnie.

Na wiec przemawiał poseł Witkowski (PSL. Witosa), spotkało się też jego przemówienie z ogólnym aplauzem, ponieważ cała okolica opanowana jest przez PSL w zupełności.

Po wiecu, po południu wszakże na niesporach wszedł na ambonę proboszcz parafji Pęcice ks. Kwiatkowski, który wobec wystawionego Przenajświętszego Sakramentu — począł politykować i obrzucać błotem ludowców i posła Witkowskiego, uciekając się przytem do tak widocznych kłamstw, że zwracać na to poczęli głośno uwagę włościanie, zgromadzeni tłumnie w świątyni. Kiedy książe zalewał się jeszcze, bardziej, podniosły się okrzyki protestu i wszczął się nieopisany hałas, który księża zgromadzeni starali się zagłuszyć dzwonkami (III) To skandaliczne zajście, wywołane przez księdza w czasie nabożeństwa, wywołało w całej okolicy gorszące i smutne wrażenie.

Trzeci wypadek wydarzył się w Jaworznie pod Praszka, w powiecie wielunińskim:

W uroczystość NMP. Szkaplerznej dorocznym zwyczajem zewsząd spieszyły do Jaworzna gromadki kobiet, mężczyzn, a przeważnie dzieci i młodzieży.

Godzina 11 przed południem, zapętnił się szczerze rozszerzony kościół, a i cmentarz kościelny już ludem zapętniony; cisną się gromadki do porożstawianych na cmentarzu konfesjonaliów.

Lecz daremne oczekiwania, bo chociaż licznie zajeżdżają pojazdy na podwórze proboszczowskie, to jednak żaden ksiądz nie zjawia się w konfesjonale. Wreszcie rozlega się okrzyk: „Księża odjeżdżają!” Spogląda zdumiony lud w stronę gościńca proboszczowskiego i widzi, jak suną kolasy, jedna za drugą, a w nich rozparci księża proboszczowie; pędzą galopem, wszyscy w jednym kierunku. Co się stało? — pyta zaciekawiony tłum.

Nareszcie wyjaśnia się zagadka, bo miejscowy proboszcz, ks. Leon Kwaśkiewicz, wpada zdenerwowany do kościoła i oznajmia, że żadnego odpustu nie będzie, tylko cicha msza św., nie będzie wystawienia Najśw. Sakr., i uroczystej zwykłej procesji z udziałem księży — a to wszystko za karę, że po nabożeństwie ma się odbyć wiec Stronnictwa Ludowego „Płast”, a ta kara im się należy za to, że jeden z parafjan pojechał do wsi Krzywierzka (obok Wielunia) po prezesa piastowców na powiat Wieluński.

Po tem oświadczeniu ks. Kwaśkiewicz z resztą księży wyjeżdża do Rudnik. Tymczasem po wygłoszeniu krótkiego kazania przez proboszcza z Krzypic, (które nawiasem mówiąc tylko wzbudziło słuchających) ks. Łogucki, odprawił zapowiedzianą cichą mszę, lecz też tylko chyba na zgorzniecie ludu, a nie na chwałę Bożą, bo ci, co bliżej oitarza stali, patrząc na pospiech przy wykonywaniu czynności liturgicznych, widząc z jakim lekceważeniem, a tylko tak szablono, te czynności są wykonywane, wyobrażali sobie, że widzą nie kapłana, spełniającego Ofiarę Bogu, a tylko robotnika-rzemieślnika, któremu źle zapłacono za robotę, więc też wykonywała ją od niechocia, aby tylko „zbyć”. Jak się okazało, księża pojechali

sobie do dziedzica do Rudnik na suty obiad, specjalnie wydany!!!

Oburzona i rozgoryczona ludność parafji Jaworzno i okolicy wysłała do biskupa do Włocławka skargę, w której zaznaczono także, że ks. prob. Kwaśkiewicz

w czasie spowiedzi „rozkażuje” wszystkim zapisywać się do endecji

członkiem innych stronnictw odmawia rozgrzeszenia!

Wprost uwierzyć się nie chce, czytając te historie, nie odwierciadające jednak jeszcze w całości ohydnej roboty, jaką prowadzi część kleru, sprzygnięta z reakcją, część, niestety, stanowiąca dużą większość! I nietylko na wsi widzimy tę robotę. I u nas w Łodzi, w kościołach łódzkich nierazko z ambony słychać zamiast Słowa Bożego gromy rzucane na „socjalistów, emperowców i ludowców”.

Władze kościelne zabroniły już tyle razy księżom nadużywania kościoła. Wszystko napróżno! Dlatego też należy, aby o najmniejszym nadużyciu w tej mierze ze strony księdza — zawiadamiać natychmiast Władze Lościelne, które staną ohyba w obronie godności Kościoła i winowajców ukarzą. Ileż szkody wyrządza bowiem wierze Św. i Kościołowi endecki agitator w sutannie na ambonie czy w konfesjonale!

Kościół jest instytucją niezależną i świętą — nie zaś folwarkiem reakcji. Lud polski nie pozwoli zatem, by kler reakcyjny szargał tę świętość i pisał ludowi w twarz.

Jan Wołyński.

Czy żądania robotnicze i podwyżki są słuszne?

(Zamiast głodowych 1866,73 mk. dziennie, robotnik ma tylko 1116,— mk.)

Prasa endecko-chadecko-burżuazyjna przy każdym wystąpieniu robotników o podwyżkę, rozpoczyna naganek w sposób ohydny, pomawiając robotników o nieczyste zamiary wobec Państwa, jak również wmawia w opinię publiczną, że z powodu żądań robotniczych rośnie tylko drożyzna, że przyczyną tego, co przeżywamy, są robotnicy, bo gdyby nie ich „nienasycone apetyty”, to by w Polsce było lepiej itd.

Nie było wypadku, żeby choć raz robotnicy znaleźli uznanie u tych co to Ojczyznę i Boga mają nieustannie na swych plugawych ustach, żeby choć jeden raz pismacy z szmat burżuazyjnych zajęli uczciwe stanowisko względem nędzy rzesz robotniczych. Ale jeżeli chodzi o stanowisko robotników, to ono jest aż nazbyt szczere i uczciwe.

Dlaczego robotnicy żądają prawie co miesiąc podwyżki swych płac, co skłania robotników do tego? O tem pismacy z partyj popierania paskarzy milczą, bo jeżeli by chcieli zabrać w tej sprawie głos, to by musieli powiedzieć bardzo wiele o sobie. Jeżeli chodzi o wystąpienia robotnicze w sprawie poprawy swego nadwzrostu niedźnego bytowania, to w pierwszym rzędzie stwierdzić należy, że żądania robotnicy wystawiają wtedy, kiedy już nie są w stanie żyć ze swych zarobków.

Obejście żądania robotnicze, jakie zostały zgłoszone przemysłowcom są oparte na wzroście drożyzny, i to jeszcze nie całkowicie. Bo jeżeli się weźmie pod uwagę wyliczenia Komisji do badania wzrostu drożyzny, to ta wyliczyła, że na samo skromne życie dla rodziny robotniczej składającej się z 4-ch osób, potrzeba dziennie mk. 1866,73 f. Podczas kiedy ta sama rodzina po dzień dzisiejszy otrzymuje tylko mk. 1116,— według cenownika w przemyśle włókienniczym, czyli że mniej o mk. 750,78 f., co wynosi 74 proc., tak że

na dzień 1-go sierpnia zarobki robotników, pracujących w przemyśle włókienniczym, winny być podniesione o 74 procent.

Drożyzna stale z dnia na dzień rośnie jakby na utrapienie robotników i nikt w Polsce o to się nie troszczy. Pa-

skarstwo z całą mocą hula bezkarnie, a robotnik cierpi nędzę i niedostatek. Tydzień temu słonina kosztowała mk. 600 — 650, a w tym tygodniu kosztuje mk. 1200, chleb kosztował mk. 100 funt, a obecnie mk. 115, również w tym stosunku podrożały wszystkie artykuły spożywcze.

Co się tyczy cen z 1-go lipca, to doskonale wiedzą wszyscy, jakie one były wówczas. Robotnicy

w dniu 3-go lipca otrzymali 20 procent podwyżki, a drożyzna faktycznie wzrosła o 53 procent,

więc otrzymana podwyżka nie wyrównała tej różnicy, tak że robotnicy ze swymi zarobkami pozostali daleko w tyle za wzrostem drożyzny i nie dziwnego, że są niezadowoleni z swych zarobków i że żądają podwyżki.

Robotnicy sobie doskonale zdają sprawę, że drogą podwyżek sprawy się nie rozwiąże i gotowi by byli raczej pojsć na zniżkę, byleby wszystko zaczęło tanieć, ale na to się nie zanoszą, bo drożyzna z każdym dniem coraz się wzmacnia, a o ci mają w swych rękach chleb, ziemniaki, słoninę, mięso itp., nie myślą o żadnej zniżce, przeciwnie, stale żerują na wyższym. W tej nieceń swej robotnicy mają do pomocy swoją prasę, która się mianuje czysto narodową, jak również usurpuje sobie prawo do obrony robotnika z jednej strony, a z drugiej strony okłamuje go w sposób zdradziecki.

Na bruku łódzkim mamy takie pisma, jak: „Rozwój”, „Kurjer Łódzki” i „Głos — rzekomo — Polski”; pisma te zawsze i wszędzie trąbią, że drożyzna się wzmacnia, że na tem cierpi tylko robotnik i inteligencja pracująca, ale nie napiszą, kto tę drożyznę wywołuje.

Otoż na nie należy odpowiedzieć, że nie kto inni, tylko mocodawcy tych pism. „Rozwój” jest bowiem przedstawicielem wszystkich sklepikarzy, kamieniczników, hurtowników „chrześcijańskich”, oraz różnego gatunku kulturerji. „Kurjer Łódzki” jest przedstawicielem kupców, fabrykantów, obszarników, bankierów itd. „Głos Polski” reprezentuje kapitał żydowsko-niemiecki i jednocześnie jest wyrazicielem idei so-

Malistycznej. Począwszy od „Rozwoju” i skończywszy na „Głosie Polski” — wszystkie te trzy pisma bronią interesów paskarzy i wyzyskiwaczy.

Kto robi drożyznę? przecież nie robotnicy, bo ci nie mają do sprzedania, prócz nędzy, kto zmusza ich do występowania o podwyżkę płac. Paskarze, obszarnicy i kapitaliści. Kto jest przyczyną spadku marki polskiej? Bankierzy i spekulanci. Kto jest szkodnikiem Państwa Polskiego? Zgraja ondecko-obszarniczo-paskarsko-burżuazyjna, która za swoje zbrodnicze postęпки winna być surowo ukarana.

Robotnicy muszą nareszcie zrozumieć, że nie strajkami, nie ciągłą podwyżką, ale bezwzględnie z tymi wszystkimi wrogami i wyzyskiwaczami tak Państwa Polskiego, jak i klasy robotniczej. Obecnie nie można się spodziewać, by Rząd coś na korzyść robotników uczynił, by energicznie wystąpił przeciwko paskarstwu, obszarnikom i wyzyskiwaczom. W tych sprawach sami robotnicy muszą zająć zdecydowane stanowisko, a w pierwszym rządzie partje polityczne robotnicze muszą opracować plan walki ze złem, co gnębi robotników. Do tego czasu w tych sprawach występowały tylko Związki Zawodowe, a partje polityczne niewiele tu czyniły. Trzeba raz położyć kres stałemu stanowi. Zboża w Polsce jest poddostatkiem. Ale rząd pocichu czuwa na wywóz zagranicę zboża, cukru, bydła i nierogacizny. Robotnicy mają prawo i obowiązek zażądać w tej sprawie wyjaśnień. Niech posłowie robotniczy odniosą się do ogółu robotników, a ten im przyjdzie z pomocą i walkę z tego rodzaju nieuczciwościami podejmie.

Niech robotnicy nacznie się przekonają, kto jest ich przyjacielem, a kto wrogiem, i komu należy ufać. Niech godzinowe dzienniki wśród robotników zajądą należytą ocenę. Niech to ujadać na robotników spotka się z potępieniem robotników. Wzra od robotników sługusom paskarzy, wyzyskiwaczy i kapitalistów.

Zadania 60 proc. jakie zostały wyznaczone przez Związki Zawodowe, są wcale niemożliwe i oparte na wzroście drożyzny i

nikt nie może posądzać ogółu robotników o nieuczciwe zamiary względem Państwa.

Opinia publiczna w tym wypadku musi być należycie poinformowana o faktycznym stanie rzeczy: gdyby nie wzrost drożyzny, nie byłoby ze strony robotników żądań o podwyżkę płac. Robotnicy chcą spokojnie pracować i żyć, ale jeżeli nie są w stanie utrzymać się ze swych zarobków, innego wyjścia nie mają, jak żądać podwyżki i to czynią, choć wiedzą, że za parę dni podwyżka stanie się zerem wobec nowej fali drożyzny.

Arkan.

Pamiętaj o funduszu wyborczym.

Jak traktuje się jeszcze inwalidów?

Wielu właścicieli fabryk, przyjmując nowych pracowników nie uwzględnia pierwszeństwa inwalidów. W wypadku zaś już udzielenia pracy, traktuje się ich w sposób nieludzki, przeznaczając im najcięższą, pracę aby tylko w jakikolwiek sposób pozbyć się nie- wygodnych pracowników.

Wypadki podobne zdarzają się coraz częściej i, rzecz zrozumiała, szerszą wśród inwalidów rozgoryczenie, w sprawie tej winna wystąpić z apelem do ogółu społeczeństwa organizacja inwalidka — która natychmiast też winna podać do wiadomości nazwiska przedsiębiorców, szykanujących inwalidów.

Sprawy robotnicze.

Posiedzenie Sądu Koleżeń- skiego.

We wtorek, dn. 22 sierpnia rb., o godz. 7 wiecz., odbędzie się posiedzenia Sądu Koleżeń- skiego przy Pol. Zw. Zaw. „Praca”. Obecność wszystkich członków konieczna.

Zadania fryzjerów.

Na odbytym zebraniu ogólnem członków związku zawodowego fryzjerów, postanowiono wystąpić z żądaniem podwyższenia płac o 50 proc. Jako termin ostateczny na odpowiedź oznaczono dzień 28 b. m.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

20 Niedziela	Dzień Bernarda	
	Jutro Joanny	
	Wschód słońca,	4 m. 44
	Zachód „	8 m. 38
	Wschód księżycy	4 m. 07
	Zachód „	8 m. 28

— Banknoty 10-tysięczne. Ministerjum skarbu zarządziło druk nowego rodzaju banknotów, mianowicie wartości 10 tys. marek. Druk nowych banknotów już się rozpoczął i będzie niebawem ukończony. Będą one o jedną trzecią część mniejsze od dotychczasowych banknotów tysiąc- markowych koloru paskowego. Rysunek przedstawia w deseni 2 główki kobiece zwrócone do siebie. Banknoty te całkowicie wykonane są w kraju.

— Z Gimnazjum Miejskiego. Egzaminy wstępne do wszystkich klas (od III do VIII) w Gimnazjum Miejsk. (Sienkiewicza 44) rozpoczną się 28 b. m. Podania składane można do 24 b. m. włącznie. Bliższych wyjaśnień udziela kancelarja szkolna codziennie w godz. 11—1.

— Zniżka kolejowa dla urzędników nieetatowych. Na podstawie porozumienia prezydenta ministrów z ministrem skarbu zniżka kolejowa, przyznana już państwowym urzędnikom etatowym rozciągnięta została także na urzędników nieetatowych.

— Dzieci na kolonje letnie. Wczoraj wyjechała partja dzieci na kolonje otrzymywane przez wydział opieki społecznej do Rabki. Jest to ostatni sezon w kolonjach.

— Tramwaj nocny Łódź - Konstantynów. Z dniem wczorajszym został podjęty ruch nocny na linii dojazdowej Łódź — Konstantynów. Ostatni tramwaj z Konstantynowa odjeżdża do Łodzi o godz. 11-ej, zaś z Łodzi do Konstantynowa o godz. 11-40 wieczorem. Ceny biletów za jazdę wiecz. zostały podwojone.

— Zamach samobójczy. Przy ulicy Obiegorskiej nr. 5 zażyła jodyny Józefa Duczyńska lat 29 robotnica fabryczna. Po udzieleniu desperacie pomocy lekarskiej przez pogotowie ratunkowe pozostawiono ją na miejscu.

— Pod samochodem. Przy ul. Piotrkowskiej nr. 87 na przechodzącego nie- takiego Mateusza Łukasika lat 18 zam. przy ul. Piotrkowskiej 92 najechał samochód, skutkiem czego Łukasik został bardzo potłuczony. Wezwane na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe u- dzielilo mu pomocy lekarskiej.

— Zderzenie. Onegdaj przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zielonej o godzinie 10 min. 5, tramwaj nr. 4 najechał na samochód policyjny i uszkodził boczne części samochodu. Samochód prowadził posterunkowy Policji Komendy Okręgo- wej Anto i Masłowski. Ofiar w ludziach nie było.

— Oblawa. W obrębie stacji Łódź- fabryczna windze policyjne przeprowadziły obławę, przyczem zatrzymano 50 podejrzanych osób. 4 osoby przestano do urzędu śledczego, jedną do żandar- merji, pozostałe zaś podlegnięto do od- powiedzialności z art. 398 K. K.

— Drogi flirt przy studni. Stanisła- wa Morecka odpoczywając przy studni na ulicy Nowomiejskiej 21 poznała jakiegoś mężczyznę, z którym prowadziła przez dłuższy czas konwersację. Gdy mężczyzna odszedł, Morecka stwierdziła brak torebki z 600.00 mk.

Teatr, muzyka i sztuka.

Z Teatru Miejskiego.

Teatr Miejski rozpoczyna swój se- zon premierą „Sułkowski”. Rolę tytu- łową odegra p. Szyndler, art. teatru poznańskiego, zaś dekoracje szykuje p. Wodzyński malarz z teatrów lwowskich.

„Scala”.

W „Scali” nowy nader urozmaicony program „Szereg nowości”

Rynek łódzki przemysłowo- handlowy.

Ukazał się 1 numer zapowiedzia- nego wydawnictwa p. t. „Rynek łódzki przemysłowo - handlowy”. Czasopismo te narazie ma ukazywać się co miesiąc i ma służyć przemysłowi łódzkiemu ja- ko pismo fachowe, informacyjne i or- ganizacyjne.

„Rynek łódzki” przedstawia się nader okazale. Na treść pierwszego

numeru nadada się szereg fachowych artykułów z dziedziny obecnego stanu naszego przemysłu, szereg ciekawych danych statystycznych, obfity dział kroniki przemysłowo-handlowej, sumiennie opracowany poradnik przemysłowy, sprawozdania giełdowe oraz specjalny dla Łodzi rozkład jazdy.

Niewątpliwie nowe czasopismo przyjęte przez Łódź zyciowicie rozwinię się należy.

Rynek podpisują pp. Marjan Tar- łowski i Andrzej Nullus.

Z życia organizacji N P R

Baozność! Dzielnica Górna.

W niedzielę, dn. 20 bm., o godz. 2 po poł., w lokalu przy ul. Kątnej 2, od- będzie się konferencja dyskusyjna NPR Dzielnicy Górnej. Sprawy b. ważne, obecność wszystkich członków obowią- zkowa. Na powyższą konferencję za- prasa się równocześnie i członków in- nych organizacji politycznych.

Posiedzenie sądu organi- zacyjnego.

W poniedziałek, dn. 21 bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie sądu organizacyjnego. Udział wszystkich członków sądu konieczny.

Konferencja Okręgu Wybor- czego m. Łodzi.

W czwartek dn. 24 b. m. o godz. 7 wiecz. punktualnie odbędzie się w Klubie NPR (Piotrkowska 91) Konferen- cja Okręgu Wyborczego m. Łodzi.

- Udział w Konferencji przyjmują:
- 1) Członkowie Zarządów Woj- wódzkiego i Okręgowego NPR w Łodzi
 - 2) Posłowie Klubu NPR okręgu Łódzkiego.
 - 3) Członkowie Prezydów Zarządów Dzielnicowych NPR w Łodzi
 - 4) Zarząd Łódzki Zw. Zaw. „Praca” oraz delegaci wszystkich innych Pol- skich Zw. Zawodowych.
 - 5) Delegaci Stowarzyszeń Współ- dziełczo zaproszonych przez Komitet.
- Ponieważ będą decydowane sprawy ważne, obecność wszystkich delegatów konieczna.

Komunikat.

Niniejszym podaje się do publicznej wiadomości, że na Ogólnym Zebraniu członków Wziewskiego Towarzystwa Pożyczkowo Oszczędnościowego w Łodzi, Rokicińska 93, w dniu 11 czerwca 1922 zapadła uchwała, nakazująca likwidację tegoż Towarzystwa.

Z mocy powyższego oraz z mo- cny ustawy Komisja Likwidacyjna Wziew- skiego T-wa Poż. Oszczędn. Rokicińska 93 wzywa pod skutkiem prawa wszystkich wierzycieli i wkładców do zgłoszenia swych pretensji i po odbiór tychże, oraz dłużników do pokrycia swych względów Towarzystwa należności do dnia 30 lipca 1922 r.

Komisja likwidacyjna:
A. Goss, I. Geppert, B. Podgórski,
M. Walczak, I. Klusek, S. Maj-

SCALA
Cegielniany 16.
W razie pogody w ogrodzie.
W razie niepogody w teatrze.

Dziś 9 w. ostatni dzień, program Nr 13, od 16 b. m. Program Nr 14.
Nadzwyczajne atrakcje. Niewidziany dotychczas program!

H. Domański	śnakomity humorysta i satyryk polski.	5 olimpici	5 krymscy diadajosty.	Richards	śwy krokodyl, numer akrob.	Jogimar	subretka polska.
I Partnerka	śonglorzy franc.	Lisowski	śłynny konc. rimistrz na balatajce.	Irys i Bert	ang. duet taneczny.	Mellerowa	Mistrz gwizdania
Mushi i Paul	Nowość akrob. śpiewy i tańce.	H. Skalska	ślan- czerka.	Lawin	duet ślan- czerzy.	-- Sprolongowani	Willi
Schwarz,	śmitator i śmlik	W. Jelecki,	Kat. Masłowa	sub- retka.	St. Bronecki	śhumorysta polski.	

Kino Spółdzielni Pracowników Państwowych
(Dolina Szwajcarska)
ul. Sienkiewicza № 40.
Dziś i dni następnych.

S T R Z A Ł...
Dziś 1-sza serja p.t. „IGRASZKI LOSU”
OSOBY GŁÓWNE: Jan Czariski, bogaty przemysłowiec—Kaz. Junosza-Śtepowski. Marja; jego żona—Anna Be- lina. Ryszard, ich syn—Kaz. Junosza-Śtepowski. Irena, jego żona—Wanda Osterwina. Jerzy Czariski, syn z drugiego małżeństwa—Józef Węgrzyn. Rzecz dzieje się w Warszawie i Łodzi.
Początek przedstawień w soboty, niedziele i świąta o g. 8, w dni powszednie o 6 p.p., ostatni seans o 9.15 wiecz.
UWAGA! Dla urzędników Państwowych Zniżka 50 proc., z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.
w 2-ch serjach według scenariusza LEO DELMONTA.
Dramat w 6 aktach.
Muzyka pod kier. Z. Sandomierskiego

Fabryka Wyrobów Koszykarskich Feliks Brzozowski

Lódź, ul. Kilińskiego № 5.

Wielki wybór mebli trzcinowych, wiklinowych oraz mebli z drzewa.

Hurtowa sprzedaż koszy dla fabryk, kiji dla farbiarń, szczotek, miotł, pudeł podróżnych i t. p.

Robota solidna!!! — Ceny Przystępne!!!

Precz z tandetą!

Spółdzielnia inwalidów wojennych przy ul. Piotrkowskiej 183 wykonywa obuwie od 8000 mk własnego wyrobu jak również przyjmuje roboty w zakres szewstwa wchodzące. **Popierajcie inwalidów.**

ZAKŁAD STOLARSKI

został otwarty i podzielony na dział Budowlany i Meblowy pod kierownictwem zdolnego fachowca, byłego Majstra i Kierownika pierwszorzędnego Zakładów Stolarskich zagranicą. Zobowiązujemy się za roboty wykonane w naszym zakładzie udzielać gwarancji za solidne wykonanie następujących robót:

Roboty Meblowe:	Roboty budowlane:
Urządzenia pokojowe,	Drzwi i okna,
sklepowe,	Podłogi,
apteczne,	Obciążanie posadzek,
laboratoryjne,	Okna wystawowe,
Dekoracje,	Schody,
Reparacje,	Lamperje.
Odnowienia mebli	

BRZYZOWSKI i S-ka ul. Piotrkowskiej 71 (Dawny Rynek).

Potrzebuję

3-4 zdolnych pracowników do robienia sweatów wełnianych i 1 represerkę. Wyznanie bez różnicy. Firma Witkowska i Radwańska, Lódź, Konstanyńska 72, m. 5.

Lecznica lekarzy specjalistów

ul. Piotrkowska 17 (drugie podwórze)
Przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od godz. 9 do 8 po poł.
Operacje i opatrunki od umowy.
Cena za poradę 700 mk.

HELENÓW!

Codziennie od 6-ej p. p. przygrywa wyborowy kwartet. Bufet stale zaopatrzony w rozmaite zakąski i pierwszorzęd. trunki. Na miejscu wyborowa kuchnia!!!

Ważne dla Pań!

Po długoletniej praktyce w pierwszorzędnym warsztatach, komunikuję uprzejmie, że otworzyłem sobie pracownię okryć damskich: kostjomy, palta, roboty futrzane, oraz do sprzedania po cenach przystępnych futrzane palta.

M. KARPIŃSKI, Cegielińska 49, parter.

Sprzedaj na raty

Wszelkiego rodzaju towarów włóknistych.

Przyjmujemy obstalunki na męskie garnitury. Roboty wykonywane pod kierownictwem pierwszorzędnym all krawieckich „POLRAT”, Wólczańska 43, prawa oficyna parter.

Zakład Kuśnierski H. Wasserman

42, Piotrkowska 42.

Wykonywa wszelkie roboty, futrzane damskie, oraz męskie po cenach konkurencyjnych!!

Wszelkie zlecenia wykonywa się akuratnie!

UWAGA!! Ma adres: 42, Piotrkowska 42.

Dyrekcja 6-o klas. Szkoły Handlowej Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej (ul. Gdańska 45)

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się dn. 24 sierpnia, lekcje zaś i w. z. c. n. a.

Podania przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie od godz. 10 do 1 w południe.

Absolwenci Szkoły korzystają z praw narówni z wyhowańcami szkół państwowych.

DYREKTOR SZKOŁY: ROMAN TULIN.

Chrześcijański Dom ubiorów damskich

A Cabanek

ul. Napiórkowskiego (Starozarawska) № 49,
filja Piotrkowska № 275,

ma własne pracownie. — Wykonywa zamówienia z własnego i powierzzonego towaru. Gotowych sukien, bluzek, spódniczek i palt damskich jest wielki wybór po cenach najniższych w Łodzi!



Edmund KADYNSKI

ul. Nawrot Nr. 20.

Poleca laski, parasole, podpinkę, szpilki fantazyjne do włosów, grzebienie, papierośnice, krawaty z własnej pracowni. Wszelkie reparacje i krycie parasoli.

8 kl. gimnazjum filologiczne

TOMASZEWSKIEGO

ul. Ogrodowa 26.

Egzaminy wstępne rozpoczną się w poniedziałek 28 sierpnia o godz. 9 rano.

Kancelarja otwarta codziennie od godz. 10 do 12.

Najnowsze fasony paryskie i wiedeńskie z najlepszej skrój

OBUWIE

poleca

A. Stelzner i J. Weber

141, Piotrkowska 141. 1929-15

Przyjmujemy zamówienia, jakoteż wszelkie roboty w zakres szewstwa wchodzące po cenach przystępnych.

Obrączki ślubne

duży wybór, wszelkie fasony, gwarancja za złoto. Zegary, zegarki, pierścienki, kołczyki — najtaniej kupić można:

Brzezińska 10, JAN PLACEK,

Przyjmuje się wszelkie reparacje w zakres zegarmistrzostwa i jubilerstwa wchodzące.

Lecznica chorób zębów

Lekarza-dentysty H. PRUSS

145, Piotrkowska 145.

Dla klasy robotniczej.

Za plombowanie oraz wprawianie zębów — opłata podług taksy.

Wielka Wyprzedaż Obuwia!!!

damskiego, męskiego i dzieciennego najnowszych fasonów. **Spieszcie się gdyż obuwie drożeje!** **Również posiadam na składzie duży wybór starych fasonów! po znacznie niższych cenach.**

J. Jakubiec, ul. Konstanyńska 26.

Baczność! Taniej niż wszędzie, bo w prywatn. mieszka. i u

Wszelkie wyroby futrzane, oraz fokowe, karakułowe palta nabyć można

Piotrkowska 19 (w podwórze) u **Zusmanka i Dawidowicza**

Przyjmowanie reperacji! Akuratna obsługa! 1978-25

Restauracja „ŁODZIANKA“

właściciel FELIKS SERWAŃSKI

ul. Piotrkowska № 66.

Poleca obficie zaopatrzony bufet, doborowe trunki i kuchnię prowadzoną pod osobistym dozorem gospodarza.

Ceny przystępne!!! Ceny przystępne!!!

W 8-10 kl. Szkole Handlowej Żeńskiej

C. Waszczyńskiej

(Zielona 15)

egzaminy dla nowostępujących odbędą się 28-go, 29-go, 30-go sierpnia o g. 9 rano.

Lekcje rozpoczynają się 1 września.

Kancelarja przyjmuje podania codziennie od 10-1 p. p.

Parasole-Laski

po cenach fabrycznych na nadchodzący sezon poleca:

R. GUTTMANN, Lódź, Dzielna 9

przyjmuje wszelkie reparacje parasoli i pokrycia, również laski do reparacji. Hurl i detal

Najsolidniej, po cenach przystępnych wykonuje wszelkie reparacje najprecyzyjniejszych zegarków, antyków oraz zegarów pokojowych, stróżowskich, automobilowych, wieżowych i t. d. we własnej pracowni

Jan Chmiel, Nawrot 4.

UWAGA! obrączki UWAGA!

Na życzenie reperacje wykonuje na czas pożądaný; także posiadam na składzie zegary kontrolne. 1705

Tylko my zakupiliśmy

jesienne, zimowe towary przed podskoczeniem cen i z tego powodu dajemy najtaniej za gotówkę, i na raty. Wszelką garderobę męską, damską, oraz towary galanteryjne z własnego towaru, wykonywujemy starannie wszelkie obstalunki w przeciągu 4 dni we własnej pracowni.

Radzimy nie zwlekać „WYGODA”, Piotrkowska 238. i udać się tylko do „WYGODA”, Piotrkowska 238.

OGRÓD

Przejazd № 1

Orkiestra narodowa pod dyr. St. NAMYSŁOWSKIEGO
Dziś, niedziela poranek muzyczny na letnisku w GałkóWKU, wieczorem koncert w ogrodzie Przejazd № 1.
Początek o godz. 8-ej wieczór.

Strajk

poolagnie za sobą wielką drożyzną. My sprzedajemy po starych, tanich cenach i radzimy nie zwlekać:

Garderoby letnie

palta damskie 16500 14500 12500	Jesionki 82000 20000
palta damskie z kówekocia 88000 24000 32000	Sukieneczki z etaminy 5500 4500 3500
suknie z kotonu 5500	Bluzki etaminowe 5500 4500 3500
z etaminy 12500 9500 7500	Spódniczki z szewiota 8800 3500
z szewiota 7500 6500	Garnitunki dla chłopców w wielkim wyborze
z garbardin 22000	Paletka dla chłopców i dziewczynek.
z trykota 24500	
z jedwabiu 48000 38000	

Jesienne nowości

Jesienki z modnego materiału 40000 30000	Palta damskie z welonu i angielskich materiałów 30000 32000 28000
--	---

Materiały: na garnitury, palta, kostjumy, suknie, bluzki w wielkim wyborze.

Garnitury męskie z sztreichgarnu 28000	z czystej wełny 42000 38000
z kamgarnu 55000 52000	Spednie z sztreichgarnu 9500 8500
z kamgarnu 14500	

Szmechel i Rozner, Łódź

Piotrkowska 100, filja 160.
Radzimy nie zwlekać z zakupem.

WYSTAWA OBRAZÓW

„Muzyka Plastyczna”

Stanisława Notarjusza

będzie otwarta jeszcze 3 dni t. j. do niedzieli 20 b. m. włącznie. Wystawa otwarta codziennie od 10 r. do 10 w. Stow. Nauczycieli, Południowa 3.

Zakład Udziałowy

„Gastronomja”

Łódź, Piotrkowska № 43.

Dla uprzyjemnienia chwili z dniem 16 Sierpnia codziennie od godz. 8-ej wiecz. przygrywa

DAMSKA ORKIESTRA

złożona z 7 osób.
W niedzielę i święta podczas obiedu. Znaczną pol. amę wyborową kuchnię jakoteż odstate wina węgierskie, wódki i likiery pierwszorzędnej marki

Z powołaniem ZARZĄD.

Wygodnie! Na raty!

Wszelką garderobę męską i damską, obuwie, rozmaite towary bielizny, bieliznę i t. d. nabyć można po cenach przystępnych tylko u firmy „OSZCZĘDNOŚĆ”, WÓLCZAŃSKA № 43, front, I-sze piętro. 2115-16

Skrzypce, Gitary, Mandoliny, Instrumenty dęte oraz gramofony reperuje najlepiej i najtaniej

ALFRED LESSIG, Nawrot № 22.

Największe specjalne warsztaty dla instrumentów dętych. Oprawianie smyczków najlepszym angielskim włosiem.

NARATY

daje WSZELKĄ MANUFABURĘ „WYGODA”

Konstantynowska 3 (w podwórzu), 2071-3

Wydawca Zarząd Woiewódzki N.P.R. w Łodzi.

Dr. J. SZREIBER

Choroby chirurgiczne. SIENKIEWICZA 9.

Przyjmuje od 5-7 pp.

Dr. Różaner

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 9-11 i 4-7; dla pań od 7-9. Dzielna 9.

Lekarz dentysta

A. Struński

POWRÓCIEŁ Cegielińska № 26. Przyjmuje od 10-11 pp. 3-7 pp. niedziela 10-12 pp.

Dr. J. Sołowiejczyk

Choroby skórne i weneryczne POWRÓCIEŁ ul. Pańska Nr. 4, róg Konstantynowskią od 9 do 12 i od 4 do 7.

Dr. med.

Artur Banasz

MONIUSZKI № 11 przyjmuje od 5 i pół — 7 p. p. Niedziela od 10-12

Urolog

choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych.

Dentysta

Jakób KARMAZYN

POWRÓCIEŁ Południowa Nr. 2. Przyjmuje 9-11 i 3-7 pp.

Dr. Zygmunt Ługowski

Choroby kobiece i akuszerja ul. Konstantynowska 31

przyjmuje od 5-7 p. p.

Dr. med. LEYBERG

Krótką 5, tel. 778

powrót.

Chor. akóry, wener. i dróg moczopłciowych.

Oods. przyjęcie: 12-2 i 5-7.

Dr. W. Łagunowski

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12 do 2 po poł i od 5 do 8 wiecz.

Gdańska (Długa) 42.

Dr. E. SONENBERG

Powrót.

Choroby skórne, dróg moczopłciowych i weneryczne ZIELONA 8 (12-1 i 4-6).

Dr. med.

Józef SZWAJCER

akuszerja i chor. kobiece. POMORSKA 7.

Przyjmuje od 3 do 6 po poł.

LABORATORIUM

Magistra

N. Szaca

Łódź, Piotrkowska № 37. ANALIZY: lekarskie, moeszu, płwocin i t. d. chemiczno-techniczne, wody, mydła i t. d.

Dr. med.

Edmund EKKERT

ul. Kilińskiego 137 przy Głównej Choroby skórne i weneryczne.

Przyjmuje od 3-8 p. p.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

Piotrkowska 50.

Przyjmuje: od 9-11 i od 4-7

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.

Choroby skórne i weneryczne. Godz. przyjęcie: od g. 9-11 rano i od 5-7 i pół po poł. Pano od g. 5-6 po poł.

Dr. CHYLEWSKI

Główna 51, róg ul. Kilińskiego Choroby kobiet i akuszerja

Przyjmuje od 9-10 i 5-7.

Dr. SZUMACHER

choroby skórne i weneryczne Godz. przyjęcie: 5-7, w niedzi. święta od 11-1 po poł.

BENEDYKTA № 1.

Dr. med. BRAUN

Specjalista

Chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych.

Praym. 10-1, 5-8, panno 4-6 Południowa 23.

Lekarz dentysta

E. SZACKA

POWRÓCIEŁA

N.-Cegielińska 24.

Przyjmuje 10-1 p. p. od 3-6 p. p.

Dr. L. PRYBULSKI

POWRÓCIEŁA

Specjalista

Chorób skórnych, włosów, wenerycznych, moczopłciowych, leczenie światłami (lampa kwarcowa) od 9-2 i 5-8 od 4-5 dla Pań ZAWADZKA № 1.

Lekarz dentysta

E. GLIKSMANÓWNA

POWRÓCIEŁA

Wólczańska 2. Zawadzka 16a.

Lekarz-dentysta

S. DYKMAN-TYKOCIŃSKA

POWRÓCIEŁA

Przyjmuje od 10-ej do 1-ej i od 3-7

ul. Główna 31.

Najtaniej!!!

Kupić i najlepiej sprzedać można obrączki ślubne, złote pierścionki, zegarki, oraz garderobę męską w sklepie komi-sowym

W. RUTKOWSKIEGO,

Główna 33.

Meble!!!

Różno sprzedają, firma J. Plechota, solidnej roboty. Prosimy o zwrócenie bacnej uwagi, że drugie piętro niema nic wspólnego z pierwowzorem piętrem, SIENKIEWICZA 59. ofiayna, drugie wejście drugie piętro, miesz. 28.

Tkalinia szluczna

Tkalinie różnej formy DZIUR nie do poznania jak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, tak w wszelkich towarach, dywanach, sweatrach i firankach PIOTRKOWSKA № 117.

Płótno

do pakowania

nowe i używane, sienniki jutowe i papierowe, worki stare i nowe po cenach niskich

O. ROZMARYN

Północna 14.

Meble sprzedaje.

syplalnie, stołowe, urządzenia kuchenne, szafy, łózka, krzesła, wiedeńskie oraz wszystko co wchodzi w zakres meblarsko-stolarski. 1073

Ceny konkurencyjne!

W. PRZEZDZIECKI

Piotrkowska № 108.

Pracownia gorsetów

N. KĘDZERSKIEJ

ul. Piotrkowska 132

II-gie piętro, front

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie gorsetarstwa wchodzące!!

Uwaga: na II-gie piętro.

Robotnicy!

Taniej niż na Piotrkowskiej, w tej samej cenie jak na Starówce, poleca gotowe ubrania nowe i używane polski sklep ubrań R. KEMPNY, ul. Nawrot 41, róg Kilińskiego.

Baczność!

placę najwyższe ceny

za futra, meble, garderobę, maszyny do szycia, dywany, kołdry pluszowe i różne rzeczy domowe

CH. ŁĄŻNIK,

Benedykta № 28, m. 13, partier.

Znaczki pocztowe: obiegowe, używane.

Kupuj i placę najlepsze ceny. „Filatelja” Th. Guttman DZIELNA 9.

Kupuje

i placę najlepiej za brylanty, srebro, perły, sęby, sztucoce, dywany i futra

N. WARSZAWSKI

Piotrkowska 9.

Placę 30% drożej

kupuje

brylanty, srebro, perły, dyamenty, różne zegarki, zegary stare i futra

Konstantynowska № 7

Z. MILICH,

prawa ofiayna i piętro.

Najtańsze źródło!

Wielki wybór damskiej i dziecięcej konfekcji, jak również damskiej i dziecięcej bielizny.

M. Goldszajn, Łódź

Konstantynowska 8.

Na wypłatę

firanki, obrusy, ręczniki, płótna, towary damskie i męskie

CH. MARKOWICZ I S-ka

Piotrkowska 37, w podwórzu.

ogłoszenia drobne.

Buchalterji

gruntownie i w krótkim czasie nauczyć się można u Teodora Grossmana, Siemkiewicza 20

Dom murowany

rogowy, 2 piętrowy w dobrym stanie, 2 sklepy, wolny plac do budowy i lokal, natychmiast sprzedam połowę lub cały, Dębnowska 83, Dębnowski. 2151-1

Do sprzedania

na ul. Zyduńskie 13 przy Kątnej i Zyduńskie. 2150-1

Dwóch zdemobilizowanych

poszukują pracy biurowej lub ekspedycyjnej. Pasażer dane na kresach. Łaskawa ołtę proszę składać do administracji „Praca” pod „Zdemobilizowani”.

I eszczynski Józef zagubił dowód osobisty, wydany w Łodzi.

Młyn bryki, kantory, przelozowe, gospodarstwa. Zakłady: gastronomiczny, dystrybucyjny, krawiecki, szewski ma do sprzedania „FORTUNA”, Wólczańska 168.—Tel. 14-98. 2116-1

Potrzebna

od zaraz Siemkiewicza do nielarni, Al. 1-go Maja 4.

Pajkowski Stanisław zagubił kartę basterzynowego ulopu, wydana w P. K. U. 2143-1

Sołdecki Stefan zagubił kartę pol. wołania i paszport niemiecki, wydany w Brzezinach. 2264-1

Szczepaniakowi Edmundowi skrzydłono paszport niemiecki, wydany w Łodzi i kartę Kasy Chorob, wydany dla Natalii Szczepaniak. 2159-1

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości (Lombard Akcyjny) Oddział Łódzki, Zarządnia № 31, zawiadamia, iż 6 września 1923 r. odbędzie się licytacja celem sprzedaży zastawionych. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w Dzienniku Urzędowym i wywieszony w biurze Zachodnia № 31. 2160-1

Ważne dla handlarzy: sprzedaj bliżej trykotowej, Puata 11. 2169-1

Wykwalifikowani

tnacze kortowani, są poszukiwani. Zgłaszać się Przedzielna № 15 u portjera. 2143-3

Z powodu wyjazdu sprzedam warsztat slusarsko-mechaniczny, odlewnię metalu w pelnym biegu, ul. Kilińskiego № 38, m. 117. 2137-3

Zaleśka Stanisława zagubiła kartę od paszportów, wydaną z fabryki Kona na imię Anieli Zaleśkiej, Bronisława Zaleśkiego, i Mikolaja Zaleśkiego. 2163-3